IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 69)

z dnia 29 września 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 69)

29 września 2021 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Babinetza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o ustanowieniu Narodowego Dnia Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego (druk nr 1582).

W posiedzeniu udział wzięli: **Andrzej Dera** sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, **Jarosław Sellin** sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu wraz ze współpracownikami oraz **Karol Karski** poseł do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral, Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Urszula Sęk, Aleksandra Wolna-Bek** – legislatorki z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Stwierdzam kworum.

Witam panie i panów posłów. Witam zaproszonych gości – pana Andrzej Derę, sekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, pana Jarosława Sellina, sekretarza stanu w Ministerstwie Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu oraz panią Paulinę Florianowicz, dyrektora Departamentu Dziedzictwa Kulturowego – oczywiście – również z Ministerstwa Kultury.

Porządek dzienny posiedzenia obejmuje pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o ustanowieniu Narodowego Dnia Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego – druk nr 1582. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę.

Stwierdzam, że porządek został przyjęty.

Informuję, że marszałek Sejmu skierowała w dniu 16 września br. projekt ustawy do pierwszego czytania do Komisji Kultury i Środków Przekazu. Zgodnie z art. 39 ust. 1 regulaminu Sejmu, pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawie ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawców.

Zatem przystępujemy do pierwszego czytania. Proszę pana ministra Andrzeja Derę o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy o ustanowieniu Narodowego Dnia Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego. Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Dera:

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, szanowny panie ministrze, szanowne panie i panowie posłowie, jestem zaszczycony, że w imieniu pana prezydenta Andrzeja Dudy mogę dzisiaj przedłożyć projekt ustawy o ustanowieniu Narodowego Dnia Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego. Celem tego projektu jest ustanowienie dnia 27 grudnia świętem państwowym – Narodowym Dniem Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego – dla upamiętnienia zrywu z lat 1918–1919 i złożenia hołdu jego bohaterskim uczestnikom. To, co jest istotne i ważne. Była to oddolna inicjatywa przedstawicieli historycznego regionu wielkopolskiego, którzy w dniu 6 września b.r. spotkali się z panem prezydentem na prośbę właśnie tych przedstawicieli. Było to spotkanie, na którym do pana prezydenta został skierowany apel o upamiętnienie Powstania Wiel-

kopolskiego przez ustanowienie święta państwowego w dniu rocznicy jego wybuchu, czyli 27 grudnia.

To, co jest ważne. Sygnatariuszami tej inicjatywy, mającej bardzo szerokie poparcie społeczne i samorządowe, byli: Wielkopolskie Muzeum Niepodległości, Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu, Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego, Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Wielkopolskich, Fundacja Zakłady Kórnickie oraz Muzeum Narodowe w Poznaniu. Szanowni państwo, pod tym apelem, pod tą inicjatywą podpisały się wszystkie samorządy z Wielkopolski przyjmując odpowiednie uchwały rad gmin, rad powiatów i sejmiku, więc jest to oddolny ruch wsparty praktycznie przez wszystkie środowiska. W sposób formalny pod apelem zebrano ponad 4 tys. podpisów. Potem zebrano 3254 internetowe podpisy poparcia. Są 163 uchwały rad wszystkich szczebli jednostek samorządu terytorialnego. Są deklaracje indywidualne włodarzy, a także 45 uchwał rad pedagogicznych ze szkół wszystkich szczebli oraz deklaracje indywidualne dyrektorów.

Szanowni państwo, nie będę tu mówił o historii i znaczeniu Powstania Wielkopolskiego, bo myślę, że Komisji nie trzeba przedstawiać, jak istotne znaczenie miało to powstanie. Wspomnę tylko dwa fakty. Gdyby nie to powstanie Rzeczpospolita mogłaby zupełnie inaczej wyglądać. To powstanie rzeczywiście doprowadziło do tego, że ziemie, które są kolebką naszej państwowości, wróciły do macierzy. Gdyby nie to powstanie, prawdopodobnie te ziemie w znacznym stopniu pozostałyby w rękach niemieckich. Poprzez zwycięskie powstanie te ziemie wróciły do Polski. Ogromne znaczenie w latach późniejszych, szczególnie w Bitwie Warszawskiej, w tzw. Cudzie nad Wisłą, odegrali byli powstańcy wielkopolscy, którzy wnieśli ogromny wkład w to, że w 1920 r. udało się nam zwyciężyć najazd bolszewików. To są istotne wydarzenia z tych lat, które trwale wpisują się w historię naszego kraju. Stąd pan prezydent zaakceptował ten apel i sam wystąpił z projektem ustawy.

Szanowni państwo, kiedy prezydent spotykał się z przedstawicielami Wielkopolski, w pierwszych słowach powiedział, że nie wyobraża sobie, żeby Wielkopolanie prosili o dzień wolny od pracy. Tak że to było pokazanie istoty tego święta. To ma być święto narodowe. To nie ma być dzień wolny od pracy. To ma być to, żeby w Polsce pamiętano już po wsze czasy, że było zwycięskie powstanie, co w historii naszego kraju dosyć rzadko się udawało. Było to zwycięskie, znaczące powstanie, które ma być świętem narodowym. Było to zwycięskie, znaczące powstanie, które spowodowało taki a nie inny kształt II Rzeczypospolitej. O tym powinni pamiętać… Wielkopolanie o tym pamiętają, bo to jest zawsze święto Wielkopolski. Ale, żeby poprzez nadanie narodowego charakteru święta państwowego było to obchodzone na terytorium całego kraju.

Szanowni państwo, oczywiście, ten projekt ustawy – ta ustawa ma charakter symboliczny. Ona nie wnosi żadnych skutków ani materialnych, ani związanych z jakimikolwiek kosztami czy z prawem Unii Europejskiej. To wszystko ma charakter symboliczny i wywołuje pozytywne skutki społeczne. Jest reakcją na to, o czym powiedziałem wcześniej, tj. na wystąpienie szerokich środowisk, które połączyła ta idea, żeby 27 grudnia był świętem Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego. Tyle w skrócie, jeżeli chodzi o uzasadnienie tego projektu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Proszę teraz bardzo pana ministra Jarosława Sellina o przedstawienie stanowiska rządu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu Jarosław Sellin:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, wczoraj rząd przyjął na posiedzeniu stanowisko w sprawie projektu prezydenckiego o ustanowieniu Narodowego Dnia Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego, według propozycji mojego ministerstwa. Treść tego stanowiska jest krótka, więc pozwolę sobie je odczytać. „Prezydencki projekt ustawy o ustanowieniu Narodowego Dnia Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego zakłada ustanowienie dnia 27 grudnia Narodowym Dniem Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego wskazując jednocześnie, że dzień ten będzie świętem państwowym. W uzasadnieniu do projektu ustawy projektodawca podkreśla znaczenie i wpływ, jaki Powstanie Wielko-

polskie wywarło na losy państwowości i losy kształtowania się granic Rzeczypospolitej, co niewątpliwie przemawia za ustanowieniem dnia 27 grudnia Narodowym Dniem Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego.

Upamiętnione projektem ustawy Powstanie Wielkopolskie na kartach polskiej historii zapisało się jako przełomowy zryw niepodległościowy, zakończony zwycięstwem militarnym. Tak znaczący dla Polski czyn zbrojny bez wątpienia zasługuje, aby w sposób szczególny nadać mu należną rangę. Powstanie Wielkopolskie doskonale funkcjonuje w lokalnej pamięci historycznej. Ważne, by uzyskało także charakter ogólnopolski i na trwałe zagościło w świadomości naszych obywateli. Temu służyły również prowadzone w ostatnich latach działania ministra kultury, dziedzictwa narodowego i sportu związane z upamiętnieniem stulecia powstania w ramach projektów realizowanych przy wsparciu programu wieloletniego Niepodległa. Dodatkowo należy podkreślić, że projekt ustawy jest odpowiedzią na apel organizacji i jednostek samorządu terytorialnego z Wielkopolski, w którym zwracały się do władz państwowych z prośbą o godne uczczenie święta. Mając powyższe na uwadze Rada Ministrów pozytywnie opiniuje prezydencki projekt ustawy o ustanowieniu Narodowego Dnia Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego".

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to może dla wiedzy, bo ona się zawsze przydaje, dla przypomnienia państwu posłom, zwrócę uwagę na to, że jeśli ta ustawa przejdzie, to będziemy mieli ustanowione drogą ustawową trzynaste święto państwowe. Może je wymienię, bo to jest po prostu ciekawa informacja. One były przyjmowane w różnym czasie. Podam je w kolejności chronologicznej, jeśli chodzi o kalendarz roczny. Jest Dzień Nauki Polskiej, ustanowiony 19 lutego, a przegłosowany w ubiegłym roku. Jest Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych ustanowiony na dzień 1 marca w ustawie z 2011 r. Jest Narodowy Dzień Pamięci Polaków Ratujących Żydów pod Okupacją Niemiecką ustanowiony na dzień 24 marca w ustawie z 2018 r. Jest Święto Chrztu Polski ustanowione na dzień 14 kwietnia. Taka ustawa przeszła 2 lata temu. Jest święto państwowe 1 maja, oczywiście, ustanowione na dzień 1 maja w 1950 r. Jest święto narodowe 3 maja, oczywiście dnia 3 maja, ustanowione ustawą w 1990 r. Jest Narodowy Dzień Zwycięstwa wskazany na 8 maja w ustawie z 2015 r. Jest Dzień Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej, ustanowiony na 12 lipca ustawą z 2017 r. Jest Narodowy Dzień Pamięci Powstania Warszawskiego, oczywiście ustanowiony na dzień 1 sierpnia ustawą z 2009 r. Jest Dzień Solidarności i Wolności w dniu 31 sierpnia, wprowadzony ustawą w 2005 r. Jest Narodowy Dzień Pamięci Duchownych Niezłomnych, ustanowiony na dzień 19 października ustawą sprzed 3 lat i Narodowe Święto Niepodległości 11 listopada, ustanowione ustawą z 1989 r.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. W ustawie o Narodowym Dniu Zwycięstwa chodzi o czyje zwycięstwo? Tak jeszcze dopytam.

Sekretarz stanu w MKDNiS Jarosław Sellin:

O zwycięstwo nad Niemcami hitlerowskimi.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale to raczej nie polskie, z tego, co pamiętam.

Sekretarz stanu w MKDNiS Jarosław Sellin:

Takie święto mamy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ja wiem. Dobrze. Bo to dotyczące 1 maja, w świetle konstytucji kwietniowej nie istnieje. Ale to tak na marginesie.

Natomiast wracając do istoty sprawy dziękuję bardzo panu ministrowi za przedstawienie stanowiska rządu, jak również za przypomnienie tych świąt, a przede wszystkim panu ministrowi Andrzejowi Derze za przedstawienie projektu. A za ten projekt dziękujemy panu prezydentowi.

Dodam jeszcze, bo pan minister wspomniał o zasługach oddziałów wielkopolskich w Bitwie Warszawskiej. Przypomnę jeszcze, że już wcześniej, w drugiej połowie 1919 r. oddziały wielkopolskie walczyły na froncie północnym czy froncie litewsko-białoruskim

przeciwko bolszewikom z dużymi sukcesami na Mińszczyźnie, w rejonie Mińska, Borysowa i twierdzy Bobrujsk. Zasługi oddziałów wielkopolskich, które rzeczywiście wyróżniały się walecznością, dobrym zorganizowaniem i dobrym wyposażeniem, miały duże znaczenie w okresie wojny polsko-bolszewickiej.

Ale dobrze. Mamy przedstawiony projekt i stanowisko rządu. Teraz otwieram dyskusję. Proszę bardzo. Czy państwo posłowie mają pytania ogólne? Proszę bardzo, pan poseł.

Poseł Jan Dziedziczak (PiS) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Przepraszam bardzo. Pan poseł Jan Dziedziczak. Wcześniej nie dojrzałem.

Poseł Jan Dziedziczak (PiS) – spoza składu Komisji:

Maseczka.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nie, to może nie maseczka. Ale po głosie rozpoznałem.

Poseł Jan Dziedziczak (PiS) – spoza składu Komisji:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, panowie ministrowie, bardzo dziękuję za możliwość zabrania głosu. Jako poseł od kilkunastu lat wybierany przez Wielkopolan do parlamentu chciałbym serdecznie podziękować za ten projekt ustawy. Chciałbym podziękować panu prezydentowi Andrzejowi Dudzie, który po 32 latach od przemian w 1989 r. zainicjował to przedsięwzięcie. Połączył osoby o często bardzo różnych poglądach, jako prawdziwa głowa państwa po to, żeby uczcić bohaterów Powstania Wielkopolskiego. Chciałbym zaznaczyć, że to powstanie niesłusznie przez dziesięciolecia miało legendę – obchody regionalne. Jest to wydarzenie absolutnie ogólnopolskie. Jest to absolutnie wydarzenie trwale wpisujące się w polską tożsamość narodową. Tu warto wspomnieć działalność pana prezydenta Lecha Kaczyńskiego, który jako pierwszy tak mocno włączył się w upamiętnienie Powstania Wielkopolskiego.

Dzięki temu wszyscy pamiętamy udaną 90. rocznicę wybuchu powstania. A później to, co widzimy, czego przykład mamy choćby teraz. Ale to jest jeden z wielu przykładów. Powiedziałbym, że to jest piękna kropka nad i, te obchody stulecia Powstania Wielkopolskiego i zaangażowanie pana prezydenta. Muszę powiedzieć, że w obchodach obok pana prezydenta Dudy bardzo czynnie uczestniczył premier Morawiecki, a także pan premier Gliński ze swoim resortem. Te piękne obchody programu „Niepodległa” mocno podkreślały Powstanie Wielkopolskie. Bardzo za to dziękujemy. Pamiętajmy, że to nie jest tylko i wyłącznie oddanie hołdu bohaterom. To też. To jest bardzo ważne i tego nie lekceważymy. Jeszcze raz podkreślę, że ich heroizm i zaangażowanie Wielkopolski to jest element, który powinna znać cała Polska, bo to jest coś absolutnie wpisującego się w naszą tożsamość.

Bardzo ważne jest też to, żeby ukazać, że Powstanie Wielkopolskie było pewnym zwieńczeniem procesu. Procesu, który nazwalibyśmy pracą u podstaw w Wielkopolsce przez ponad 100 lat zaborów. To ta konstruktywna praca. Dbanie o polską kulturę, o tożsamość, o język polski, o polską ekonomię, o polską przedsiębiorczość. Przygotowywanie się do odpowiedzialnego zrywu w odpowiednim momencie. To wszystko zaowocowało sukcesem. To wszystko zaowocowało choćby tym, że było to jedno z nielicznych zwycięskich powstań polskich. Może to powstanie warto też ogólnonarodowo analizować i brać je jako przykład do naśladowania. Myślę, że mieszkańcy Wielkopolski na to zasługują. Myślę, że z tej lekcji historii wszyscy możemy się wiele nauczyć. Oby nie w kontekście powstań z bronią w ręku, ale choćby pracy organicznej, pracy u podstaw. To wszystko jest dla nas wielka lekcja. Jeszcze raz chciałbym podziękować panu prezydentowi za tę wspaniałą inicjatywę.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. To rzeczywiście jedno z nielicznych zwycięskich powstań, ale nie jedyne Zwycięskie Powstanie Wielkopolskie. Proszę bardzo, pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panowie ministrowie, koleżanki i koledzy, jeśli dobrze pamiętam, to Sejm z reguły pamiętał o Zwycięskim Powstaniu Wielkopolskim. Nie po raz pierwszy, choć – oczywiście – nigdy nie podnosiliśmy tej okazji czy tej rocznicy do takiej rangi. Ale pamiętaliśmy. Ponieważ w tej chwili jest propozycja ustanowienia narodowego dnia i święta państwowego, właściwie mamy tylko pytanie do pana ministra Dery. Zdziwiłabym się, gdyby poznaniacy zabiegali o dzień wolny od pracy. Rzeczywiście, bardzo bym się zdziwiła. Natomiast jeśli można, chciałabym jednak zapytać, jak chociaż w ogólnym zarysie pan prezydent czy przedstawiciele Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wyobrażają sobie, jak mamy ten dzień obchodzić? Jak go mamy świętować? Gdzie to będzie? Czy to będzie pod patronatem kancelarii pana prezydenta, czy przejmie to pan minister Sellin? To nie jest tak, że do tej pory było to lokalnie. Oczywiście rozumiem, co się będzie działo w Wielkopolsce. To jest dla mnie jasne. Ale chciałabym wiedzieć. Ja jestem z Łodzi. To, co ja mam w taki narodowy dzień zwycięskiego powstania robić? No właśnie. Pojechać do Poznania? Gdybym miała jechać do Poznania, to mogę to zrobić, ale myślę, że chodzi o coś innego. Dlatego, jeżeli pan minister mógłby to nieco przybliżyć, to może bylibyśmy jeszcze mądrzejsi niż jesteśmy po informacji pana ministra Sellina, który przypomniał nam wszystkie, bardzo różnej rangi święta państwowe.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej. Zgłaszał się poseł siedzący naprzeciwko ministra Jana Dziedziczaka. Proszę bardzo. To jest pan poseł Michał Urbaniak, tak? Przepraszam, ale jest tu jakieś dziwne oświetlenie. Proszę bardzo. Panie pośle.

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

Tak, dokładnie. Dziękuję za głos. Szanowni państwo, osobiście cieszy mnie ta inicjatywa ze strony pana prezydenta, ponieważ jest spora potrzeba społeczna. Ja tę potrzebę społeczną osobiście też obserwowałem już od dobrych kilku lat, by w sposób bardziej godny, w sposób bardziej uroczysty obchodzić dzień wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Co ciekawe, sam pierwszy raz spotkałem się z obchodzeniem tego dnia głównie w środowisku kibicowskim, a zwłaszcza poznańskim, które robiło piękne racowiska właśnie w Poznaniu i to też przebijało się doskonale do mediów. Uważam, że to powstanie jest w pewien sposób ma wymiar symboliczny. Świętowanie go jest o tyle istotne, że jest to kwestia – o czym wspomniał poseł, minister Dziedziczak – przygotowania do powstania. Nasza polska dusza często będąc romantyczna, skora do zrywów i straceńcza… Widać było w powstaniach, że to się źle kończy.

Zatem taki porządek, zorganizowanie i – myślę, że nie przesadzę, jeżeli to powiem – też pewne zendekizowanie Wielkopolski w tamtym czasie, gdzie był duch narodowo-demokratyczny wynikający z tego, że mocna germanizacja Polaków w tamtym rejonie zmuszała Polaków do tego, żeby walczyć, żeby się organizować, żeby działać w sposób pozytywistyczny, a nie romantyczny i zrywowy, pokazuje też, jak powinniśmy działać. Wewnętrznie i też na zewnątrz, w jakichkolwiek działaniach politycznych czy społecznych. To też należałoby podkreślać przy obchodzeniu tego święta. Myślę, że to nie jest w żaden sposób kontrowersyjna uchwała czy ustawa dla szanownej Komisji – mam taką nadzieję – i wszyscy zgodnie ją przegłosujemy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Są jeszcze 2 głosy. Zgłaszały się 2 osoby, a potem przechodzimy do prac szczegółowych. Pan poseł Jarosław Rzepa.

Poseł Jarosław Rzepa (KP):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panowie ministrowie, panie i panowie posłowie, pozwolą państwo, że wyrażę swoje własne zdanie, jako rodowity Wielkopolanin, a jednocześnie wnuk ostatniego powstańca wielkopolskiego porucznika Jana Rzepy, który był z nami blisko 106 lat. Był zresztą uczestnikiem wydarzeń zarówno w 1920 r., jak i w 1939 r. nad Bzurą.

Wyrażę swoje wielkie podziękowanie dla tych środowisk z Wielkopolski, które przez wiele lat zawsze pamiętały o Powstaniu Wielkopolskim, zawsze godnie je obchodziły, jak

również wystąpiły z wnioskiem do pana prezydenta. Na ręce pana ministra chciałbym złożyć podziękowania dla pana prezydenta za tę inicjatywę. Jestem przekonany, że to nie budzi w nas żadnych sporów. Mam nadzieję, że ustanowienie tego święta będzie tylko przyczynkiem do tego, żebyśmy jeszcze więcej i jeszcze lepiej, na temat tego powstania mówili nie tylko w Wielkopolsce, ale również w całym naszym kraju. Jeśli państwo pozwolą, powiem tylko, że jestem dumny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi bardzo. Teraz o głos prosił pan poseł Bartłomiej Wróblewski i jeszcze pan poseł Kałużny, ale bardzo proszę, żeby już po tym kończyć. Myślę, że kolejne zgłoszenia będą już w szczegółowej debacie. No, dobrze. Pan poseł Bartłomiej Wróblewski.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, panowie ministrowie, Wysoka Komisjo, ja także dołączam się do podziękowań dla pana prezydenta Andrzeja Dudy. Myślę, że ta decyzja wieńczy zaangażowanie prezydenta – głowy państwa – w upamiętnianie Powstania Wielkopolskiego. Pamiętamy piękne przemówienie pana prezydenta z okazji setnej rocznicy Powstania Wielkopolskiego u nas, w Poznaniu. Jesteśmy wdzięczni za to, że prezydent na 2 miesiące przed setną rocznicą powstania na mój wniosek zgodził się odznaczyć 2 dowódców Powstania Wielkopolskiego – generała Stanisława Taczaka i generała Józefa Dowbor -Muśnickiego Orderami Orła Białego. O te odznaczenie dla dowódców powstania Wielkopolanie upominali się przez ponad 25 lat. Z różnych powodów ta inicjatywa zawsze się nie udawała.

Tak że tutaj szczególne podziękowania czy przypomnienie tego faktu przy okazji święta. Rzeczywiście jest to taka inicjatywa, która – jak myślę – dopełnia to, co należało zrobić w związku z setną rocznicą zwycięskiego powstania. No, właśnie zwycięskiego. Padły już słowa o tym, że nie było to jedyne zwycięskie powstanie. W praktyce oznacza to, że było więcej takich powstań. W ostatnich dziesięcioleciach Wielkopolanie starali się o sobie myśleć bardziej jako o organicznikach i tak też są postrzegani w Polsce. Wielkopolska, to miejsce, gdzie się pracuje, gdzie walczono z Prusactwem w sposób konstruktywny, organiczny. Ale trzeba pamiętać, że Wielkopolska, to obie tradycje – insurekcyjna i pracy organicznej. Powstań wielkopolskich było więcej niż to jedno, zwycięskie. Było też powstanie 1806 r., które Sejm w 2016 r. w związku z 210 rocznicą tego powstania upamiętnił. Tutaj, na posiedzeniu Komisji u państwa przedstawiałem tę inicjatywę przypomnienia tego zapomnianego powstania – pierwszego Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego.

Są więc te 2 tradycje – tradycja powstańcza i insurekcyjna. Szczególna duma w związku z dwoma zwycięskimi powstaniami narodowymi też towarzyszy tej inicjatywie, z którą wystąpił prezydent. Rzeczywiście prawda jest taka, że różne środowiska samorządowe i społeczne zwróciły się do prezydenta z tą inicjatywą. Natomiast chcę państwu powiedzieć o osobie, o której nie da się w 100% powiedzieć, czy była pierwszą, która o sprawę tego powstania zabiegała. Mówię o poznańskim społeczniku panu Wacławie Piotrowskim, który od wielu lat na różnych spotkaniach środowisk patriotycznych zgłaszał ten postulat do posłów i decydentów. To jest mieszkaniec Grunwaldu, osiedla Kopernika. Osoba należąca do tych, które tę sprawę propagowały, co zaowocowało wspólną inicjatywą różnych środowisk samorządowych i społecznych.

Tak że raz jeszcze dziękuję panu prezydentowi, panu ministrowie za przedstawienie projektu, a wszystkim państwu za to, że tak powszechna jest zgoda, żeby nasze zwycięskie spotkanie upamiętnić. Gloria victoribus!

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Wczoraj wspominaliśmy to poprzednie zwycięskie Powstanie Wielkopolskie przy okazji prac Komisji nad patronatem rocznym, nad postacią Józefa Wybickiego. Proszę bardzo. Pan poseł Mariusz Kałużny.

Poseł Mariusz Kałużny (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, ja bardzo krótko, dziękując panu prezydentowi za budowanie polskiej tożsamości, bo pamięć o dobrych czynach,

o dobrych Polakach, to podstawa budowania tożsamości i siły każdego państwa. Oczywiście pamięć budowano na prawdzie. Za to serdecznie dziękuję.

Panie przewodniczący, nie wiem, czy trochę nie wyjdę przed szereg. Z racji tego, że ta ustawa jest bardzo poważna, a autorem jest głowa naszego państwa, ze względu na godność tej propozycji i osobą ją przedkładającego, może w następnym punkcie, kiedy do niego przejdziemy, szanując naszą wiedzę, wrażliwość i pomysły po prostu nie poprawiajmy jej. Przyjmijmy ją tak, jak pan prezydent ją zaproponował. Taka jest moja propozycja.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Wiem, że już są pewne uzgodnienia co do ewentualnych drobnych poprawek. Tak że – jeżeli jest taka potrzeba – będziemy mogli jednak to uczynić. Proszę bardzo, jedno zdanie pan minister Jan Dziedziczak.

Poseł Jan Dziedziczak (PiS) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję. Tutaj tylko drobna uwaga techniczna, bo pojawiały się – zapewne bez złej woli – w czasie naszej krótkiej debaty sformułowania dotyczące poznaniaków. Myślę, że najpiękniej pan minister Dera i pan poseł Wróblewski, mieszkańcy Wielkopolski, konsekwentnie używali zgodnego z prawdą sformułowania Wielkopolanie. Dlatego, że powstanie było – oczywiście – w całej Wielkopolsce. Poznaniacy odegrali tutaj wspaniałą rolę, ale to – oczywiście – miało znacznie szerszy charakter. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. To cenna uwaga. Jeszcze dodam, ponieważ pan poseł Wróblewski wspomniał generała Stanisława Taczaka, że myślę, że to bardzo dobrze, że został tutaj wspomniany, bo w przeciwieństwie do generała Dowbor-Muśnickiego jest mało znany. Kończąc jeszcze swoją wcześniejszą wypowiedź o walkach pod Mińskiem, Borysowem i Bobrujskiem myślę, że trzeba jeszcze wspomnieć generała Daniela Konarzewskiego. To był też bardzo zasłużony Wielkopolanin i dowódca wojsk wielkopolskich. Co ciekawe, bardzo chwalił go marszałek Piłsudski, a wręcz entuzjastycznie o jego dowodzeniu w 1919 r. na froncie litewsko-białoruskim pisał inny piłsudczyk i zarazem wielki poeta Kazimierz Wierzyński. Kiedy generał Daniel Konarzewski umarł – niedługo przed śmiercią marszałka – i marszałkowi powiedziano o śmierci generała Daniela Konarzewskiego, skomentował to tak, że wolałby, żeby umarło 3 innych niż Daniel Konarzewski. Ale nie ujawnił, o których 3 mu chodziło. Tego nie wiadomo.

Dobrze. To może tak. Zamykam dyskusję. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu ustawy z druku nr 1582.

Przechodzimy do rozpatrzenia projektu ustawy.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

A pan minister nie odpowie?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, przepraszam.

Sekretarz stanu w KPRP Andrzej Dera:

Jeszcze chciałem odpowiedzieć na pytanie pani poseł.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dyskusja była tak długa, że zapomniałem o tym, że jeszcze trzeba oddać głos panom ministrom. Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w KPRP Andrzej Dera:

Szanowny panie przewodniczący, szanowna pani poseł, jak będziemy obchodzić święto, to zależy od nas samych. Proszę zwrócić uwagę, że taka jest jakby idea. Nie trzeba zachęcać Wielkopolan do obchodzenia tego dnia, bo to powszechnie się dzieje w całej Wielkopolsce, ale nie tylko, bo mówimy o historycznej Wielkopolsce. Mówimy o Kujawach. Mówimy o tych ziemiach, które historycznie tu należały i dzięki powstaniu stały się ziemiami polskimi. Tam ta głęboka tradycja jest i jestem przekonany, że tutaj niewiele się

zmieni poza tym, że te uroczystości będą podczas święta państwowego. To jest jedyna różnica.

Natomiast daje to możliwość i to jest już tylko kwestia… Szczególnie myślę tu o młodym pokoleniu. O szkołach, które są na terenie całego kraju. Mając święto państwowe, żeby zrobić o tym lekcję, żeby powiedzieć, dlaczego to jest ważne. To już od samych nauczycieli, od samych przedstawicieli władz samorządowych zależy, czy będą to robić, czy nie. Chciałbym, żeby to święto było świętem rzeczywistym, a nie tylko formalnym. Myślę, że tereny Śląska, gdzie oddziały z Wielkopolski wspierały militarnie powstania Śląskie, to jest też taki asumpt, żeby to przypomnieć, pokazać. W tych miejscowościach, w których dochodziło do bitew, żeby oddać cześć. To jest takie coś, co – moim zdaniem – będzie dobrą lekcją historii, szczególnie dla młodego pokolenia. Kiedy będziemy obchodzić to święto, nie będzie żadnego narzucania ze strony władz. Każdy w swoim zaangażowaniu musi sam powiedzieć, jak chce je obchodzić.

Jeżeli chodzi o pana prezydenta, to tak, jak już powiedziano, pan prezydent osobiście brał udział w setnej rocznicy. Przypomnę, że nie tylko w Poznaniu, bo był też w Mosinie na grobach powstańców. Oddał hołd tam, gdzie były walki pod Poznaniem. Na pewno zawsze w tym dniu na fasadzie pałacu prezydenckiego będzie odpowiednia instalacja pokazująca i przypominająca warszawiakom, że teraz to będzie święto państwowe odnoszące się do rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Na pewno przedstawiciele pana prezydenta będą uczestniczyli w wielu uroczystościach, które będą się w Polsce odbywać. W ten sposób pan prezydent i kancelaria pana prezydenta będą się przyłączali do uroczystości, do obchodów Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego w roku bieżącym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Jeszcze pan minister Jarosław Sellin. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MKDNiS Jarosław Sellin:

Nie byłem o to pytany przez panią przewodniczącą, ale się wyrywam, bo chcę powiedzieć, że Ministerstwo Kultury wspiera budowę Muzeum Powstania Wielkopolskiego. Takie muzeum powstaje i będzie trwale, systemowo i systematycznie pracować nad pamięcią o Powstaniu Wielkopolskim. Muzeum powstaje w Poznaniu. Takie muzeum będziemy mieli. Natomiast chciałem zwrócić uwagę na pewien dylemat wynikający z ustawy o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej, z obowiązującej ustawy, z której wynika, że w dni świat państwowych – przed chwilą wymieniałem te 12 świąt państwowych – istnieje obowiązek wywieszania flagi przez organy administracji rządowej i organy państwowe, państwowe jednostki organizacyjne, organy jednostek samorządu terytorialnego i samorządowe jednostki organizacyjne. Nie mam takiego poczucia, że ten obowiązek jest wypełniany w stosunku do wszystkich 12 świąt, które przed chwilą wymieniłem.

Sekretarz stanu w KPRP Andrzej Dera:

Panie ministrze, w Wielkopolsce są flagi na 100% – 27 grudnia są wywieszane. Ale co do ogółu zgadzam się, że to różnie wygląda.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

No, tak. Ale trzeba byłoby się przyjrzeć tym dniom. Dlatego, że z tym jednym zwycięstwem sprawa jest bardzo dyskusyjna, więc wywieszanie flagi też byłoby dyskusyjne.

W takim razie dziękuję panom ministrom. Zamykam dyskusję ogólną.

Przechodzimy do szczegółowego rozpatrzenia projektu.

Czy są uwagi do tytułu ustawy? Biuro Legislacyjne też nie?

Legislator Urszula Sęk:

Do tytułu nie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

No, tak. Czyli tytuł ustawy został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 1. Proszę bardzo. Najpierw pani poseł. Proszę bardzo.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

Mam pytanie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To może najpierw pytanie pani marszałek, a potem pani poseł.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

Mam pytanie, ponieważ ustanawiamy kolejne święto – prawda? Nie sprawdziłam w archiwum sejmowym, czy ustalając kolejne święta dotyczące ważnych wydarzeń w życiu naszego kraju też używaliśmy słowa narodowego. Czy zawsze była taka konstrukcja? Chciałam to sprawdzić. Przepraszam.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, panie ministrze, proszę odpowiedzieć.

Sekretarz stanu w MKDNiS Jarosław Sellin:

Pani marszałek przyszła nieco później, a ja wymieniałem te 12 świąt, które już zostały ustanowione w katalogu świąt państwowych ustawami. Kilka z nich tak się nazywa. Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych, Narodowy Dzień Pamięci Polaków Ratujących Żydów pod Okupacją Niemiecką, Narodowy Dzień Zwycięstwa, Narodowy Dzień Pamięci Powstania Warszawskiego, Narodowy Dzień Pamięci Duchownych Niezłomnych i Narodowe Święto Niepodległości.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

Dziękuję bardzo. Chodziło mi o to, żeby była ta sama formuła.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Katarzyna Kretkowska, jeśli… Proszę bardzo.

Poseł Katarzyna Kretkowska (Lewica) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Oczywiście Klub Lewicy, który reprezentuję, popiera ten projekt ustawy. Natomiast do art. 1 chciałam wnieść drobną poprawkę. Jest tam sformułowanie „w hołdzie bohaterskim uczestnikom" – tu proponuję dodać „ i uczestniczkom" – „zrywu z lat 1918–1919".

Oczywiście Powstanie Wielkopolskie jest pamiętane nie tylko poprzez nazwiska generała Józefa Dowbor-Muśnickiego, generała Taczaka – akurat generał Taczak, panie przewodniczący, jest w Poznaniu bardzo kojarzony – Ignacego Paderewskiego, ale także bohaterek takich, jak Izabela Trywenska, Wanda Niegolewska, Maria Kurnatowska, Irena Duszkiewicz, Maria Kulińska. Mogłabym długo wymieniać. Tak że bardzo prosiłabym o dodanie tych 2 wyrazów. Dzisiaj szczególnie zwracamy na to uwagę.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Wracając do generałów, oczywiście, wiem, że generał Stanisław Taczak jest w Wielkopolsce bardzo znany. Chodziło mi o sytuację ogólnopolską. Józef Dowbor-Muśnicki z kolei w skali ogólnopolskiej jest bardzo znany, a generał Taczak już mniej. Jeszcze dodam, że np. generał Daniel Konarzewski nie pochodził z Wielkopolski, ale jako dowódca oddziałów wielkopolskich jest tak kojarzony. To, jak już mówimy o generałach. Dobrze. Chyba Biuro Legislacyjne, bo widzę…

Legislator Urszula Sęk:

Tak. Proszę państwa, mamy propozycję uzgodnioną wstępnie z panem ministrem Derą. Analizowałyśmy podobne ustawy, które ustanawiały święta państwowe. Na ogół miały one jednozdaniową preambułę. Dlatego proponujemy art. 1 zawarty w przedłożeniu rozbić na mini preambułę i… Może to odczytam. Mini preambuła brzmiałaby tak: „W hołdzie bohaterom – uczestnikom zrywu z lat 2018–2019, którzy wyzwolili Wielkopolskę spod panowania niemieckiego i przyłączyli ją do odrodzonej Rzeczypospolitej, stanowi się, co następuje". Dopiero później następowałby art. 1, który brzmiałby: „Dzień 27 grudnia ustanawia się Narodowym Dniem Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego", a dalej bez zmian.

Natomiast jeszcze do propozycji poprawki, którą zgłaszała pani poseł. Mamy przed sobą inne ustawy. Powiem szczerze, że tam właściwie nie było żeńskiej formy. Są np. takie sformułowania, jak w hołdzie mieszkańcom polskich wsi, uznając dokonania polskich naukowców – to Dzień Nauki Polskiej, w hołdzie obywatelom polskim, bohaterom, któ-

rzy w akcie heroicznej odwagi. Być może można to zrobić, ale w analogicznych ustawach nie było żeńskich form. Więc jest to do rozważenia przez państwa.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję Biuru Legislacyjnemu. Proszę bardzo, jeszcze pan przewodniczący Marek Suski.

Poseł Marek Suski (PiS):

Szanowni państwo, chciałem dołączyć się do tych podziękowań dla pana prezydenta. Rzeczywiście, to powstanie odegrało wielką rolę. Gorąco popieram ten projekt ustawy. Przepraszam bardzo, muszę wyjść do innych obowiązków.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękujemy panu przewodniczącemu. Jeszcze pani poseł Joanna Senyszyn.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Przepraszam za spóźnienie, ale później wyjaśnię to panu przewodniczącemu. Natomiast nie wiem, czy w art. 1 zostały wyrazy „uczestnikom zrywu z lat”? Czy to zostało w jakiś sposób zmienione?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To znaczy, jeszcze nic nie zostało zmienione. Jeżeli jest jakiś postulat odnośnie do tego fragmentu, to proszę go przedstawić.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Tak. Dlatego, że tak się zastanawiam. Samo sformułowanie „zryw”, jeżeli patrzymy językowo, to jest to jakby „szarpnięcie”, itd. Czy tutaj nie należałoby dodać np. „narodowo-wyzwoleńczego” czy jakiegoś przymiotnika, który wyjaśniłby to bardziej i przybliżył? Powiem, że sam zryw niezbyt do mnie przemawia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Myślę, że teraz chyba już pan minister Andrzej Dera. Proszę o odniesienie się do tych propozycji poprawek i uwag. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w KPRP Andrzej Dera:

Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, jeżeli chodzi o zmianę polegającą na tym, że najpierw będzie preambuła, a potem art. 1, to w całości akceptuję tę propozycję Biura Legislacyjnego. Rzeczywiście, przeglądaliśmy ustawy. Pani z biura pokazała projekty wcześniejszych ustaw. One miały taki sam charakter. Najpierw była jednozdaniowa preambuła, a potem odpowiednie artykuły. Tym bardziej, że tutaj tak naprawdę nie zmieniamy istoty, praktycznie poza jednym doprecyzowaniem językowym. Rzeczywiście czytelniej jest napisać „bohaterom – uczestnikom” niż „bohaterskim uczestnikom”. Jest to bardziej poprawna forma w języku polskim, więc tu jest absolutnie zgoda. Też uważam, że rozpisywanie, dzielenie na uczestników i uczestniczki nie jest dobrym rozwiązaniem. To powinno być w hołdzie tym, którzy walczyli.

Tak jak tutaj mamy „bohaterom – uczestnikom powstania”. W to wchodziły również dzieci. Oczywiście w to wchodziły kobiety i mężczyźni. To powstanie miało charakter powszechny. Zostawiłbym to w tej formule, która do tej pory była akceptowana i wyrażana we wcześniejszych ustawach tego typu. Tak samo zostawiłbym „zryw”. „Zryw” w takim sensie, w jakim jest tutaj ujęty, jest całkowicie zrozumiałym stwierdzeniem. To był zryw mieszkańców, którzy z bronią w ręku przeciwstawili się Niemcom, czyli zaborcom. To było wyzwoleńcze. To była walka z zaborcami, z zaborem pruskim, więc zostawiłbym to. Zryw – to coś spontanicznego, coś danego od siebie. W moim odczuciu w pełni oddaje to istotę tego, czym było Powstanie Wielkopolskie. Chciałem też bardzo serdecznie podziękować za ciepłe przyjęcie inicjatywy pana prezydenta i za akceptację tej propozycji ustawowej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz pan minister Jarosław Sellin, a potem jeszcze pani poseł.

Sekretarz stanu w MKDNiS Jarosław Sellin:

W związku z tym, że propozycję pewnej korekty treści art. 1 zaproponowała pani poseł Senyszyn, żeby to brzmiało „w hołdzie bohaterskim uczestnikom zrywu narodowego z lat 2028–2019", namawiałbym pana ministra Derę do rozważenia tej propozycji, bo to jest ciekawa propozycja.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Pan minister się zastanowi, a w tym czasie poseł Katarzyna Kretkowska. Proszę bardzo.

Poseł Katarzyna Kretkowska (Lewica) – spoza składu Komisji:

Chciałam się odnieść do propozycji pani posłanki Senyszyn i poprzeć ją. Zgłosiłam się, ponieważ to, co powiedział pan minister Dera, że to był spontaniczny zryw mieszkańców, nie odpowiada faktom. Zresztą w dzisiejszej dyskusji było to podkreślane, że to było powstanie, które było bardzo dobrze przygotowane. To nie był taki spontaniczny zryw, jak często jest to powstanie kojarzone. Wręcz żartobliwie mówi się, że Wielkopolanie wygrali powstanie kupując peronówki i idąc na peron, żeby owacyjnie przywitać przybyłego do Poznania Ignacego Paderewskiego w dniu 27 grudnia. Było wręcz odwrotnie. To było przygotowywane długo, dobrze i po poznańsku, po wielkopolsku, porządnie powstanie zbrojne. O tym nie zapominajmy. Mogę zacząć szczegółowo opisywać, na czym to polegało, ale sądzę, że wszyscy mamy tego świadomość.

Ja tego wcześniej nie mówiłam, ale słowo „zryw" nie pasuje do sytuacji, jaką jest powstanie. Zresztą mówimy w tytule i w nazwie święta, że to będzie święto zwycięskiego powstania, a nie jakiegoś zrywu, nagłego i spontanicznego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan minister Andrzej Dera.

Sekretarz stanu w KPRP Andrzej Dera:

Oczywiście, pani poseł ma rację mówiąc, że to było dobrze zorganizowane powstanie. Gdyby takie nie było, zostałoby rozgromione przez Niemców. Ono zostało naprawdę dobrze przygotowane. Ale za tym, że to był zryw, powiem tylko o 2 faktach historycznych. 9 listopada Jarocin. Zryw mieszkańców, którzy występują przeciwko zaborcy. 10 listopada Ostrów Wielkopolski. W historii jest to nazwane Republiką Ostrowską. Zryw. Rozbrojenie Niemców, zabranie… To były właśnie rzeczy oddolne. Ale, co jest istotne, idzie informacja, że to jeszcze nie ten moment, że trzeba poczekać. Wycofanie się tych… Oczywiście broń zostaje w polskich rękach. Natomiast nie ma dalszej eskalacji, bo jest czekanie, aż w całej Wielkopolsce dojdzie do powstania. I pod tym kątem… Oczywiście ono było zaplanowane. Natomiast to, że mieszkańcy wywieszali polskie flagi, to się działo zanim nadszedł 11 listopada. To są fakty historyczne, opisane i czczone w Jarocinie, w Ostrowie Wielkopolskim. W wielu miejscowościach Wielkopolski tak dochodziło do…

Tylko była możliwość wstrzymania tego, żeby to skoordynować i to się udało. To była wielka zasługa dowództwa, wcześniej wymienionych generałów, że do powstania doszło w najlepszym możliwym okresie, ponieważ było to zaraz po świętach, kiedy było rozprężenie wojsk niemieckich. Dlatego był taki sukces. Umiano powstrzymać ten zryw i tak go przygotować i tak zaplanować początek powstania, żeby ono po prostu było skuteczne. Dzięki temu osiągnięto taki wielki sukces. Zostawiłbym słowo „zryw", bo ono pokazuje, że to nie była akcja typowo wojskowa, ale również obywatelska. Kim byli powstańcy? Powstańcy byli mieszkańcami, którzy mieli możliwość wzięcia broni, wchodzenia do oddziałów powstańczych i walki z zaborcami.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak. Ale czy dobrze zrozumiałem, że chodziło o to, żeby to uzupełnić? Żeby dopisać „zrywu narodowego". Tak? Tak chyba sugerował pan i pan minister Jarosław Sellin. To jest chyba taka kwestia, żeby nie rezygnować ze zrywu, tylko dodać wyraz „narodowego". Tu byłaby może jakaś kolizja w dotychczasowym brzmieniu, gdyby w art. 1 była mowa o „zrywie narodowym" i o „narodowym dniu zwycięskiego powstania", ale

preambuła nie będzie zawierała tej końcówki, bo ostatnie zdanie będzie w art. 1, więc może teoretycznie jest to do rozważenia. Ale to tylko…

Sekretarz stanu w KPRP Andrzej Dera:

No, ale mamy tak. Mamy ustawę o ustanowieniu Narodowego Dnia Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego. Może być „zryw narodowy". Ja tu nie widzę…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Bo to będzie w osobnym fragmencie. Najpierw „narodowy zryw", a potem „narodowy dzień zwycięskiego powstania". Dobrze.

Sekretarz stanu w KPRP Andrzej Dera:

To już pozostawiam woli Komisji.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Są cztery zgłoszenia. Proszę bardzo. Pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Proszę państwa, toczymy dyskusję o poetyce języka polskiego. Najmocniej przepraszam, ale w żaden sposób nie zmienia to meritum. Chcę powiedzieć, że to wszystko zależy od wrażliwości. Dla mnie, kiedy w tego typu dokumentach jest mowa o uczestnikach, to nie oznacza płci męskiej, tylko oznacza uczestników. Tak jest w języku polskim. Oni są w różnym wieku i są różnej płci. Wiem, że w tej chwili jest taka moda. Ale może nie w każdym dokumencie musimy tę modę stosować. Choć rozumiem to, kiedy mówimy, że i Polacy i Polski. Są takie sytuacje, ale niekoniecznie tu. Uczestnik, to jest uczestnik. Nie sprawdzamy mu wieku ani płci. Jest tylko uczestnik.

Druga sprawa z tym „zrywem". W tych 2 wierszach w ogóle tych narodowych jest bardzo dużo. Znów jest słowo w języku polskim, które znaczy dokładnie to, co się tam wtedy w Wielkopolsce wydarzyło. „Zryw". To jest coś… To nie ma nic wspólnego z tym, czy to jest przygotowane, czy to jest dobrze opracowane. To jest takie słowo, które określa emocjonalnie to wydarzenie. Przepraszam, rzadko to robię, ale czasem przyznaję się do swojej specjalizacji filologicznej. Dla mnie te oba sformułowania są absolutnie dobre. W ogóle jestem zwolenniczką powściągliwości we wszelkiego rodzaju dokumentach. Nie lubię, kiedy coś się rozwadnia przymiotnikami. Nawet, jeśli są to tak cenne przymiotniki, jak „narodowy".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz pan poseł Jarosław Rzepa.

Poseł Jarosław Rzepa (KP):

Oczywiście, panie przewodniczący, chciałbym jeszcze bronić słowa „zryw", ponieważ wielokrotnie, jeszcze za życia dziadka, słyszałem, w jaki sposób to się wyrażało choćby w mojej rodzinnej miejscowości, z której pochodzę, tj. we Wronkach, jak to było. To był właśnie taki zryw, w którym mieszkańcy spontanicznie wstępowali do tych oddziałów. Ale jest to, co zawsze charakteryzuje Wielkopolan. Zanim się na coś zdecydują, muszą być przekonani, że to naprawdę ma wielkie szanse powodzenia. Myślę, że to było zaplanowane i po prostu dobrze przeprowadzone.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Chociaż to nic nie ujmuje powstańcom z 1956 r., chociaż oni nie mogli zwyciężyć. Jak rozumiem, pani marszałek już chyba zrezygnowała z głosu. Tak, rozumiem. To pani poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Ponieważ były wątpliwości, że może już za dużo słowa „narodowego", a pan minister argumentując użył słowa „obywatelskiego", więc jeśli coś dodawać, to może „obywatelskiego". Ale – oczywiście – nie upieram się.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przypomnę, że słowo „narodowy" zaproponowała pani poseł Joanna Senyszyn, a pan minister to poparł. Myślę, że jeśli chodzi o kwestię tych odmian, to prak-

tycznie nie ma to sensu. Szczególnie po tej zmianie, bo jak mamy „bohaterom uczestnikom”, to musielibyśmy dać „bohaterom i bohaterkom, uczestnikom i uczestniczkom”, więc to już wyszłoby niedobrze. Natomiast „zrywu narodowego”. Myślę, że tutaj chyba nikt nie dokonał zamachu na „zryw”, tylko była kwestia tego dookreślenia, że „narodowego” w tym sensie, że to był polski zryw przeciwko Niemcom. Niezależnie od tego, do którego momentu był spontaniczny czy spontaniczne były różne działania, a od którego momentu był już zorganizowanym, dobrze przygotowanym przedsięwzięciem powstańczym, które zakończyło się zwycięstwem. Myślę, że można byłoby to pogodzić w ten sposób, żeby…

Szczególnie, że – jak mówiłem – w preambule, po przyjęciu poprawki uzgodnionej między Biurem Legislacyjnym, a panem ministrem Andrzejem Derą nie będzie się pojawiało po raz drugi określenie „narodowy dzień” czy podobne. To będzie w art. 1. Czyli mogłoby być tak, żeby preambuła miała brzmienie: „W hołdzie bohaterom – uczestnikom narodowego zrywu z lat 1918–1919, którzy wyzwolili Wielkopolskę spod panowania niemieckiego i przyłączyli ją do odrodzonej Rzeczypospolitej – stanowi się, co następuje”. Tu nie ma żądnej kolizji, więc proponowałbym, żeby tak z tego wybrnąć i tak połączyć różne poprawki i inicjatywy. Jeśli jest zgoda, to w ten sposób przyjęlibyśmy preambułę.

Mielibyśmy rozpatrzoną preambułę.

Teraz nowy art. 1 miałby brzmienie: „Dzień 27 grudnia ustanawia się Narodowym Dniem Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego”. Stanowi się? Nie, nie. To, że tam stanowi preambuła, to jest jedno. A tutaj rozumiem, że w artykule ustawy musi być wskazane wyraźnie, że ustanawia się. Z przyczyn formalnych, choć rozumiem, że stylistycznie, to…

Tak. To byłby art. 1. Teraz nowy art. 2. To znaczy, nie. To tak samo. Tu już nawet numeracja artykułów się nie zmienia. Czyli, jeżeli jest zgoda na art. 1, to dobrze.

Rozumiem, że art. 2 byłby bez zmian, jeżeli nie ma żadnych uwag. I art. 3 chyba tym bardziej… Ale nie. Jest. Do drugiego? Pan poseł Piotr Adamowicz.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak, tak. Dziękuję panie przewodniczący. To nie tyle uwaga, co pytanie do legislatorów. Intencje były takie, że to nie jest dzień wolny od pracy. Czy w podobnych ustawach doprecyzowuje się, że nie jest to dzień wolny od pracy albo jest to dzień wolny od pracy? Żeby nie było niedomówień. To tylko tyle.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nie. Myślę, że w pozostałych ustawach, o których mówił pan minister Jarosław Sellin nie ma mowy o tym, że jest to dzień wolny od pracy. Jest to jakby w domyśle. Gdyby miał być wolny, to musiałby to być zawarte w ustawie. Czy tak? Dobrze. Dziękuję.

I art. 3. Myślę, że tutaj nie będzie uwag.

Ja ewentualnie dodam art. 4, w którym wymienimy kilku generałów, ale chyba nie będzie poparcia dla takiej inicjatywy, więc chyba na tym zakończylibyśmy.

W takim razie, jeżeli jest zgoda co do całości projektu, to myślę, że możemy przejść do głosowania. Chyba, że jest propozycja, żeby przyjąć projekt przez aklamację na posiedzeniu Komisji. To miałoby większą wymowę i trochę nawiązywałoby do wypowiedzi pana posła Kałużnego. Choć nie dosłownie, ale troszeczkę.

W takim razie rozumiem, że jest zgoda. Przyjmujemy i rekomendujemy Wysokiemu Sejmowi przyjęcie ustawy zaproponowanej przez pana prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o ustanowieniu Narodowego Dnia Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego.

W takim razie projekt mamy przyjęty.

Stwierdzam, że projekt ustawy został przyjęty przez Komisję.

Komisja musi jeszcze wybrać posła sprawozdawcę, który przedstawi sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu na posiedzeniu plenarnym Sejmu. Proponuję, aby sprawozdawcą Komisji została pani poseł Mirosława Stachowiak-Różecka, również jako potomek powstańca wielkopolskiego. Jako potomek i potomkini, itd. Tak. Dobrze. W każdym razie czy tak czy tak, żeby została sprawozdawcą pani poseł Mirosława Stachowiak-Różecka, która pochodzi z rodziny powstańców wielkopolskich. Może tak. Dobrze.

Czy jest zgoda pani poseł na kandydowanie?

Czy jest zgoda członków Komisji, żeby pani poseł była sprawozdawcą? Jest zgoda.

W takim razie mamy posła sprawozdawcę.

Dziękuję bardzo panom ministrom. Dziękuję paniom i panom posłom. Na tym kończymy posiedzenie. Chyba, że są jeszcze jakieś sprawy różne czy uwagi.

To pan poseł wystąpi w imieniu klubu. Mogę uchylić rąbka tajemnicy, że wczoraj pan poseł miał być sprawozdawcą jednego patronatu rocznego, ale nie był obecny i nie został sprawozdawcą. Ale będzie jeszcze okazja.

Ale chciała… zgłosić pana posła, tylko przez chwilę nie było kontaktu. Nawet telefonicznego. To już takie techniczne kwestie ujawniam.

Informuję, że wyczerpaliśmy porządek obrad dzisiejszego posiedzenia. Za chwilę rozpoczynamy następne posiedzenie na temat czytelnictwa. Bardzo prosimy państwa posłów o uczestnictwo również w tym posiedzeniu szczególnie, że nieraz nawiązują państwo do stanu czytelnictwa w Polsce. Teraz. O godz. 14:00, nie o godz. 16:00. Przerwa techniczna, a potem kolejne posiedzenie Komisji. Tutaj, na tej sali. Potem to już głosowania w Sejmie.

Zamykam posiedzenie.